



POLSKI INSTYTUT SPRAW
MIĘDZYNARODOWYCH

BIURO BADAŃ I ANALIZ

BIULETYN

nr 63 (403) • 24 października 2006 • © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Adam Eberhardt, Łukasz Kulesa, Emil Pietras (sekretarz Redakcji)

Nieformalne spotkanie Rady Europejskiej w Lahti

Agata Kołakowska

Nieformalne spotkanie przywódców państw członkowskich Unii Europejskiej w Lahti poświęcone było wzmocnieniu innowacyjności w Europie, polityce migracyjnej UE oraz bezpieczeństwu energetycznemu. Zgodnie z wcześniejszymi oczekiwaniami podczas szczytu nie zapadły żadne wiążące decyzje, tych bowiem spodziewać się można w grudniu, podczas regularnego spotkania Rady Europejskiej. Rozczarowują jednak brak nowych inicjatyw w którejkolwiek z omawianych dziedzin, a także pominięcie najpilniejszych problemów dotyczących m.in. najbliższych rozszerzeń.

Innowacje, migracja, energetyka. W Lahti 20 października 2006 r. odbyło się nieformalne spotkanie przywódców państw członkowskich Unii Europejskiej. Wśród kwestii poruszonych podczas spotkania znalazły się: innowacyjność jako główny czynnik wspierania wzrostu gospodarczego (uznana przez organizatorów za najważniejszy temat spotkania), migracje oraz bezpieczeństwo energetyczne. Wbrew doniesieniom prasowym to ostatnie zagadnienie nie zdominowało spotkania, a szeroko komentowane uczestnictwo prezydenta Federacji Rosyjskiej ograniczyło się do wspólnej kolacji i konferencji prasowej.

Z polityką wspierania innowacji, szczególnie istotną dla wzrostu gospodarczego, wiąże się kilka kwestii szczegółowych. Pierwsza to konieczność wypracowania przez państwa członkowskie wspólnego podejścia do ochrony praw autorskich. Kontrowersje wzbudza ochrona patentowa. Możliwe są dwa rozwiązania: uproszczenie Europejskiego Systemu Patentowego, tak jak uzgodniono w porozumieniu londyńskim z 2000 r., lub opracowanie jednolitego stanowiska wspólnotowego. To drugie, choć trudniejsze w realizacji, jest korzystniejsze z punktu widzenia ochrony praw, przejrzystości i spójności procedur oraz dochodzenia praw w sytuacjach spornych. Dalszego rozwoju dyskusji w tej dziedzinie można się spodziewać w 2007 r., po opublikowaniu przez Komisję Europejską zapowiedzianej propozycji strategii ochrony praw autorskich.

Druga kwestia związana z innowacjami to współpraca między sektorem publicznym i prywatnym. Dotychczasowe doświadczenia wspólnych przedsięwzięć realizowanych w formie partnerstw publiczno-prywatnych (np. europejskie platformy technologiczne) okazały się korzystne dla obu stron. Wzrosło zainteresowanie finansowaniem wspólnych inicjatyw technologicznych zarówno przez inwestorów prywatnych, jak i przez rządy państw członkowskich. Trzecią kwestią polityki innowacji jest utworzenie Europejskiego Instytutu Technologicznego na podstawie propozycji Komisji Europejskiej, którą jeszcze w tym roku zajmie się Rada.

Kolejna grupa zagadnień dyskutowanych podczas spotkania związana była z polityką migracyjną Unii Europejskiej. Polityka ta ma szczególne znaczenie dla trzech państw członkowskich: Hiszpanii, Włoch i Malty, które z racji swego położenia geograficznego w największym stopniu odczuwają negatywne konsekwencje napływu nielegalnych imigrantów z państw Afryki Północnej. Mimo wielokrotnie ponawianych prób – ostatnio podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych we wrześniu br. – pozostałe państwa członkowskie okazały jedynie ograniczone zainteresowanie tą kwestią, słabo reagując na wezwania do europejskiej solidarności. Dla Hiszpanii liczy się nie tylko całościowe podejście do migracji, ale przede wszystkim skuteczna kontrola granic zewnętrznych, w szczególności wzrost nakładów finansowych na ochronę granic, pozwalający na zwiększenie liczby patroli i lepsze ich wyposażenie. Przedstawiciele państw członkowskich, oprócz poparcia dla Europejskiej Agencji Zarządzania Granicami, ponowili pojawiający się od wielu lat

postulat zwiększenia spójności między działaniami podejmowanymi w celu ograniczenia migracji i wyeliminowania jej przyczyn. Jednocześnie przed grudniowym spotkaniem Rady Europejskiej chodzi o wypracowanie większej spójności polityki migracyjnej i działań zapobiegającym kryzysom humanitarnym. Nie jest jednak jasne, na czym te działania miałyby polegać, ponieważ nie padły żadne konkretne propozycje.

Najbardziej złożona ze wszystkich spraw poruszonych w Lahti okazała się europejska polityka energetyczna, zainicjowana w październiku 2005 r. podczas nieformalnego spotkania w Hampton Court. Miniony rok nie przyniósł przełomowych wydarzeń, zwłaszcza jeśli chodzi o stronę ekologiczną tej polityki. Krytyczne uwagi zgłosiła zwłaszcza Wielka Brytania, biorąc część odpowiedzialności za zaniedbanie zagrożeń związanych ze zmianami klimatycznymi. Ostatecznie uzgodniono, że bezpieczeństwo energetyczne i bezpieczeństwo klimatyczne muszą być traktowane łącznie. W styczniu Komisja Europejska przedstawi konkretne propozycje składające się na „pakiet energetyczny”, obejmujący różnorodne tematy, począwszy od zapobiegania niekorzystnym zmianom klimatycznym, przez wydajność, do bezpieczeństwa energetycznego. W opublikowanym przed szczytem komunikacie Komisja podkreśliła konieczność zwiększenia importu surowców z państw regionu Mórz Śródziemnego, Czarnego i Kaspijskiego, a także Bliskiego Wschodu oraz Zatoki Perskiej. Wzmocnienie współpracy energetycznej z innymi państwami nie tylko wpłynie na dywersyfikację dostaw, bardzo istotną dla wielu państw członkowskich, ale i ułatwi państwom trzecim dostęp do europejskich rynków.

Kontekst rosyjski. Do zwiększenia zainteresowania kwestiami energetycznymi przyczyniła się wizyta prezydenta Federacji Rosyjskiej, Władimira Putina. Spotkanie w Lahti miało charakter przygotowawczy przed oficjalnym szczytem między Unią Europejską i Rosją, który odbędzie się 24 listopada. W interesie UE leży nie tylko zawarcie nowego, długotrwałego porozumienia o partnerstwie z Rosją, ale i przestrzeganie przez nią zasad sformułowanych w deklaracji G8 i Karcie energetycznej. Państwa członkowskie wspólnie podkreślają znaczenie reguł rynkowych, liberalizacji, niedyskryminacyjnego dostępu do sieci tranzytowych oraz wzajemności w inwestycjach dwustronnych. Złaskza ostatnie stało się szczególnie ważne po sporach o traktowanie inwestorów zagranicznych Royal Dutch Shell i Total, obecnych w Rosji na mocy umów handlowych zawartych jeszcze w latach 90. Rządy państw członkowskich domagają się przede wszystkim dostępu firm zagranicznych do eksploatacji złóż.

Bezpieczeństwo energetyczne i współpraca z Rosją wpisują się jednocześnie w szerszy kontekst polityki zagranicznej UE. Państwa dysponujące największymi złożami surowców energetycznych są jednocześnie „państwami niepewnymi”, a konflikty z ich udziałem stają się niebezpieczne dla państw członkowskich UE, jako że zagrażają ciągłości i pewności dostaw. UE m.in. tym tłumaczy swoje zainteresowanie sytuacją w Gruzji. Rosja odrzuca jednak krytykę, czemu prezydent Putin dał wyraz w Lahti, przedstawiając konflikt jako dotyczący Gruzji, Osetii Południowej i Abchazji, a nie Gruzji i Federacji Rosyjskiej.

Wnioski. Spotkanie w Lahti nie przyniosło rezultatów porównywalnych z ubiegłorocznym szczytem w Hampton Court. Nie przedstawiono nowych inicjatyw, a dyskusję nad większością prezentowanych zagadnień zawieszono do czasu przedstawienia odpowiednich propozycji przez Komisję, albo zadecydowano o dalszych pracach, jednakże bez precyzowania oczekiwanych wyników. Podczas spotkania nie wspomniano o wielu przynajmniej równie istotnych trudnych sprawach, takich jak malejące nadzieje na członkostwo Turcji w UE, wciąż nierozwiązana kwestia przyszłości reformy instytucjonalnej, strategia wobec rozszerzenia UE o państwa Bałkanów Zachodnich, czy konflikty w samych państwach członkowskich oraz rosnące rozbieżności między „starymi” i „nowymi” członkami. Wydaje się, że jakiegolwiek decyzje we wspomnianych sprawach będą dogłębnie dyskutowane dopiero po przejęciu przewodnictwa w Unii przez Niemcy, w pierwszej połowie 2007 r. Prezydencja niemiecka i tak będzie musiała zmierzyć się z wieloma wyzwaniami, m.in. z przyjęciem Bułgarii i Rumunii, które nie budzi nadmiernego entuzjazmu obecnych członków UE.

Niemniej celem nieformalnych spotkań przywódców państw członkowskich jest poznanie stanowisk w omawianych kwestiach i wytyczenie kierunku prac przed spotkaniami o charakterze formalnym, na których podejmowane są wiążące decyzje. Końcowa ocena spotkania w Lahti będzie możliwa w grudniu, po analizie decyzji podjętych wówczas przez Radę Europejską.